

Celtic zgodnie z planem awansował do finału Betfred Cup, pokonując w sobotę na Hampden Hibernian Neila Lennona. Wygraną The Bhoys dali Mikael Lustig i Moussa Dembele. Obaj strzelili tego popołudnia po dwa gole.

Mikael Lustig będzie śnić się defensorom ze stolicy po nocach. Szwed dwukrotnie wykorzystał luki w obronie rywala i strzelił już w pierwszej połowie dwa gole. Zawodnik ten zachowywał się w polu karnym jak rasowy napastnik i wszyscy, włącznie z komentatorami, byli pod wrażeniem.

Piłkarze Neila Lennona dzielnie walczyli, a za sprawą rzutu karnego wykonanego przez Anthony'ego Stokesa, zdobyli nawet kontaktowego gola. Nie wiadomo jak potoczyłby się ten mecz, gdyby nie forma Moussa Dembele. Napastnik Celticu zdobył dwie bramki, zagradzając Hibs drogę do finału.

Wygrywając to spotkanie, Celtic przedłużył serię meczów bez porażki w kraju do 60. Menedżer Brendan Rodgers mówił na konferencji prasowej, że jego podopieczni idą ścieżką obroną w poprzednim sezonie. Cel to obrona Treble.

W finale Betfred Cup The Bhoys zagrają z Motherwell.

CELTIC - HIBERNIAN 4:2

Lustig 14, 41, Dembele 65, 87 - Stokes 60 (k.), Shaw 70

CELTIC (4-3-2-1) Gordon; Lustig, Bitton, Boyata, Tierney; Brown, McGregor, Armstrong (Rogic 73); Roberts (Forrest 60), Sinclair; Griffiths (Dembele 60).

HIBERNIAN (4-4-1-1) Laidlaw; Gray (Whittaker 45), Hanlon, Stevenson, Ambrose; Bartley (Boyle 45), McGinn, Slivka (Shaw 69), Barker, McGeouch; Stokes.

Autor: Mick Wachowski